

KURJER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 24. LUTEGO V. S. ROKU 1812

HISZPANIIA I PORTUGALIIA

z Paryża 11 lutego

Już wiadome zdobycie Walencji, wzięcie 20 t. ięńców, 500 harmat i wielu wielkich zapasów, oraz uwięzienie pierwszych naczelników insurrekcyi, dziś *Monitor* dodaie następne urzędowe wiadomości wystawiające całą rozległość planów tej wojny, obejmujących stosunki swoimi cały pół-wysep.

Wojsko Walencyjskie.

Za staraniem Xcia Albufera M. Suchet szybko poszło rozbrowienie milicyi Walencyjskich. Artyleryi fran. oddano 40000 karabinów ang. niezmierną ilość palaszów, szpad, pistoletów. Znaleziono wiele składów potrzeb dla jazdy i piechoty, mundurów gotowych, i sukna czerwonego ang. przeznaczonych dla iednego korpusu woyska hiszp. Nałożono 200 milionów realów kontrybucyi na prowincyją walencyjską. Nadto dostawiło miasto 400 mułów z zupełnym zaprzęgiem dla artylleryi. Arcy-biskup Walencyjski mąż szanowny, tudzież pierwsza szlachta kraiowa, i urzędnicy, powstający oddawna na srogość i wszelkiego rodzaju bezprawia wściekłej Junty, powrócili do miasta wolnego od trwogi. Poymano i wyprawiono do Francyi 1500 zagorzałych mnichów, i hersztów rokoszu, prześiadujących w domu konsula ang. a naiemnych siepaczów tych nędzników stracono na rynku. Co bardzo ucieszyło poczciwych mieszkańców, nienależących do rzezi francuzów. Miasta Alcira, St. Philippe, Gaudia i Denia otworzyły bramy swoje: w ostatniem 100 dział i 50 okrętów znaleziono. Jest to mocna twierdza nad morzem o 20 mil od Alikantu, a blisko przylądku Martin. Związek z Madrytem zupełnie przywrócony przez Roquena i Cuenca. Wojsko w Walencji zupełnie zdrowe; nie ma chorych; karność nayscisleysza.

O tychże wypadkach obszerniej pisze M. Suchet do Xcia Neufchatel i Wagram dnia 24 stycznia z głównej kwatery Walencji, w następnych słowach:

Mości Xiaże! Wysłany od W. X. Mości JP. Meckenhem oddał mnie iego depesze zapewniające o iego ukontentowaniu z postępowania moiego. Jrl Reille przyspieszył w chwilę potrzeby; lecz Jrl Montbrun z dywizyami port. bardzo się opóźnił. Gdyby nadciągnął na czas przeznaczony, niechybnie byłoby wzięte wszystkie szczątki woyska murcyjskiego. Dnia 11 wieczorem, we dwa dni po zdobyciu Walencji, odebrałem od Jrla Montbrun depesze z Almanza pisane donoszące o iego przybyciu, i proszące o dalsze rozkazy. Dnia 13 posłałem iemu kapitulacyją Walencji z rozkazem ażeby powracał do woyska port. iak tego żądał. Doniosł mnie także o projekcie uderzenia na Alicante; na co odpowiedziałem, że bez ciężkiej artyleryi wszelkie przedsięwzięcie, przeciwko miastu dobrze uzbroionemu, iest niepewne. Jednak chciał szczęścia próbować, podstąpił pod mury, zniósł rokoszanów w polu, wezwał miasto do poddania się, rzucił kilka granat, lecz komendant niechciał poddać się i wszelkie propozycye odrzucił. Jrl Montbrun prze-

widując niepomysłne skutki nad Tagiem, z powodu iego oddalenia się, ruszył na odwrót, co mógł kilku dniami pierwiej uczynić—Kontent iestem z Arragończyków. Związki moje z Sarragossą ani na moment nie były przerwane w ciągu trzymiesięcznego oddalenia się. Lud statecznie opierał się wszelkiemu podburzeniu: szczerze całem sercem poddał się królowi Józefowi. Kommunikacyia z Madrytem utrzymująca się pzez Rokuena i Quenca.—Opanowawszy Walencyją wezwałem do poddania się zamek Peniscola. Jeżeli twierdza opierać się będzie, rozpocznę bombardowanie, a potem otworzę przykopy. Położenie tej warowni otwiera świetny plac do popisania się inżynierom naszym. Stoi na skale nad morzem. Cała prowincyia aż do przygórka Martin iest podbita. Alcira, St Philippe, Gaudia, i Denia są w ręku fr. ostatnie miasto wielkim kosztem było utwierdzone przez rokoszanów. Jrl Habert znalazł w nim 69 harmat i moździerzw, oraz wielką liczbę ładunków, 350 bomb, 357 granatników, 1950 granat, 209 cetnarów prochu, 55 funtów prochu do karabinów, 38,564 ładunków dla piechoty, 14,842 skałek i t. d. W porcie naleziono 50 statków. Mieszkańcy wszystkich miast spotykają wojsko i klucze oddają—Jrl Odonel dawniejszy gubernator Walencji, wyjeżdżając do Francyi, oddał mnie kartę wyciągnięney linii na przecięcie szerzącej się żółtej gorączki. Straszna ta choroba w 3 miastach, Elche, Orihuella i Murcyi, zabiła 45, t. ludzi; lecz szczęściem teraz ustala. Wojsko Walencyjskie zupełnie zdrowe; zachowuje karność przykłądną. Artyleryia i inżynierowie porządkują swoje ekwipaże. Podpisano.

X. Albufera M. Suchet.

Rokosze w Katalonii chcąc oswobodzić Walencyją, na którą tak anglicy iak i woyska rokoszanów całego półwyspu mieli obrocone oczy, zebrawszy się pod wodzą Jrla Lascy i Barona Ayrolas, ruszyli ku Tarragonie w 10,000 ludzi. Dwa okręty stanęły przed miastem, i bomby rzucały. Jenerałowie hiszp. wyteżyli swoje siły i cały przemysł dla zgromadzenia magazynów żywności, do czego pomagała im eskadra angielska. Uwiadomiony Jrl Decaen o zamachu nieprzyjaciół przeciw Tarragonie, posłał dywizyją Jrla Lamarque, która złączywszy się z częścią osady barcellońskiej, pod sprawą Jrla Maurice Mathieu, uderzyła d. 23 stycznia na wojsko rokoszanów na górach przy *Alta-Foullia*. W tej świetnej rozprawie utracili rokosze w zabitych, rannych i ięńcach 2000 ludzi, a reszta ich woyska tak rozproszona, że nie zdołała przyysć do porządku. Utraciło prawie wszystkę broń, całą artylleryją i wozy ze sprzętami. Jrl Ayrolas bardzo ciężko raniony. Podczas tej rozprawy, osada Tarragońska wyciągnęła ku Reuss i Salon, zabierała tam skład żywności, założony przez nieprzyjaciół, i spaliła wiele drabin zgromadzonych do szturm. Krążąca eskadra ang. przypatrzwszy się zwycięstwom woyska francuzkiego, oddaliła się d. 24 stycznia. Tymczasem Jrl Decaen pociągnął ku Olot,

Vica, St. Felin i Barcelonie. Naczelnik Sarsfield uderzył na niego we 3000 rokoszanów przy *St. Felin*; lecz go Jrał Decaen pobił na głowę, rozproszył, i chorągiew mu zabrał. Uwiadomiony Xiążę Albufera M. Suchet o ciągnięciu nieprzyjaciół ku Tarragonie, posłał tam Jrała Reille; ale nazajutrz po bitwie nadciągnął, kiedy już zwycięstwo rozproszyło kupy buntownicze. Teraz przebiega Katalonią dla zupełnego ich wytępienia i przywrócenia pokoju.

Wojsko Portugalskie

Dnia 13 grudnia Xiążę Raguzy M. Marmont wysłał Jrała Montbrun z trzema dywizjami piechoty, z dywizją iazdy, i 30 działami przez Albacete ku Walencji, dla wzmocnienia Marszałka Suchet, lecz opóźniwszy się w marszu, ledwo przybył d. 11 stycznia do Almanza. Aże już zdobyto Walencją, przeto pociągnął ku Alikantowi, zniósł kilka korpusów rokoszanów, a d. 25 powrócił nad Tagus dla złączenia się z wojskiem port. Tym czasem Xiążę Raguzy chcąc wzmocnić osadę twierdzy Ciudad-Rodrigo, i też twierdzę w żywność opatrzyć, ruszył z Toledu w pierwszych dniach stycznia z 4 dywizjami wojska swojego, i pociągnął ku Valladolid. Ale już od d. 9 oblegali Anglię Ciudad-Rodrigo. Lord Wellington, chcąc odciągnąć siły fr. od Walencji, przebył rzekę Agueda, ubiegł redutę i klasztor, broniące przystępu do miasta a d. 19 opanował miasto, przez wyłom szturm przypuściwszy. Przez występne niedbalstwo gubernatora Salamanki, osada w Ciudad-Rodrigo nie miała już od dwóch miesięcy żadnego związku. Składająca się początkowo z 1400 ludzi, zmniejszyła się przez choroby i opanowanie klasztoru do 900, złożonych z batalionu 54 pułku i batalionu 113. Wszystkie rynsztunki wojenne w twierdzy były hiszpańskie, i z temi ją zabrano. Dowodził Jrał Barrie. Przybywszy Xiążę Raguzy do Salamanki z 4 dywizjami wojska swojego, z 2 dywizjami wziętymi z wojska północnego, i z dywizją Jrała Bonnet, którą z Asturyi ściągnął, oprócz dywizyi zostawionej nad Tagiem, pociągnął ku Anglikom dla wydania im walnej bitwy, ale lord Wellington powrócił już za rzekę Agueda, popsuł mosty, i cofnął się w głąb Portugalii.

Do tej wiadomości należą *rapporta* M. Marmont Xięcia Raguzy przesłane do *maior-Jenerala* W. wojska fr. *Xcía Neufchatel Wagan*, które my tu porządkiem co do słowa kładziemy — „*Mości Xiążę, słowa są pierwszego raportu dnia 16 stycznia z Valladolid przesłanego. Mam honor donieść W. X. Mości, że wojsko ang. nagle połączywszy się przeprawiło się dnia 8 przez rzekę Agueda, o 2 mile niżej twierdzy; że razem przyprowadziło ciężką artyleryą do oblężenia. Dnia 10 oblegli nieprzyjaciele Ciudad-Rodrigo i natychmiast rozpoczęli roboty przeciwko temu miastu. Nietracąc momentu lecę na odsiecz. Połączyłem 4 dywizye dla uczynienia skutecznej pomocy, lecz te siły dziś nie wystarczają: przymuszony więc jestem wezwać dwie dywizye od wojska północnego a jedną dywizją z Asturyi. Kiedy połączę wszystkie te dywizye, liczyć będę 60 t. i z tą siłą uderzę na nieprzyjaciela. D. 11 połączy się wojsko: spodziewać się więc możesz W. X. Mość nader chwalebnych wypadków dla oręża fr. Chociaż rozkazałem Jłowi Montbrun powrócić na końcu stycznia, niespodziewam się jednak ażeby mógł przybyć przed początkiem lutego. Pod jego rozkazami zostają 3 dywizye i część moiej kawaleryi —* *Drugi raport dnia 18 stycznia z Salamanki pisany jest w tych słowach.* „*Mości Xiążę! w tym momencie przybywszy do Salamanki odbieram wiadomość o ucieczce przedmieścia Rodrigo i mocnej reduty przezemnie zbudowanej. Jest to wypadek nieszczęśliwy; zawsze*

spodziewałem się że ich obrona dnia 10^o pociągnie. Z drugiej strony donoszą że ciężka artyleryja ledwo dnia 14 przeszła Aguedę. Czekam na połączenie się wojsk z różnych stron ciągnących. Jak najszybciej starać się będę posunąć silne podziały aż pod same miasto, dla ostrzeżenia oblężonych o idącej odsieczy. — *Trzeci raport bez daty jest w następnych wyrazach.* „*Dnia 10 w nocy pokazał się nieprzyjaciel pod murami Rodrigo: opanował klasztor i przedmieście. Dnia 16 lutego baterye ang. rozpoczęły ogień, lecz bardzo zdaleka. Dnia 19 szturm przypuścili i twierdzę zdobyli. Ja pojąć niemogę tego wypadku i dla tego żadnych uwag nieczynię. Niemam jeszcze wszystkich wiadomości do tego potrzebnych —* *Czwarty raport dnia 24 z Salamanki datny zawiera co następuje:* „*Mości Xiążę! Byłem ułożony z Jrlem Dorsenne względem połączenia wojsk naszych; lecz omyliła mnie nadzieja oglądania Anglików na prawym brzegu Aguedy. Niechcieli zachować swojej zdobyczy; opuścili miasto; wstecz zwrócili się; przeszli Aguedę; mosty zrzóci; i w głąb do Portugalii cofnęli się. Z Ciudad-Rodrigo zabrali część artyleryi wałowej i do Almeidy zaprowadzili.*

Wojsko południowe

Jrał Soult ze swoim korpusem pilnujący granic Murcyjskich posłał d. 12 grudnia silny podział do Lorca, gdzie stały 2 regimenta hiszp. Po kilku wystrzałach, uciekli rokoszanie do Totana, straciwszy w pogoni bardzo wielu żołnierzy — Jrał Allemand przedarł się do Murcyi przez szlaki Veas i Segura przełamując wszystkie zapory insurgentów. Dnia 13 grudnia pociągnął do Moaseta i Caravara. Dzielnie ścigając nieprzyjaciół cofających się do Alicante, zabrał znaczną liczbę jeńców. Ciągłe deszcze i gwałtowne burze tak dalece zalały okolice Taryfy i S. Roch że M. Victor Xiążę Belluno był zmuszony do zatrzymania oblężenia. Jrał Barrois stanął za S. Roch. D. 15 gdy pogoda zjasniała, ruszyły wojska dla zamknięcia zupełnego oblężonej twierdzy. Ballesteros niepoymując przyczyn tych obrótów, wyszedł z obozu i stanął pod Puerto Vien, gdzie był batalion 8go pułku. Tymczasem Jrał Barrois nadciągnął ze 43 regimentem liniowym i batalionem 780 pułku w. xięstwa warszawskiego. Azatym wzajemnie oskoczeni rokoszanie walcząc na wszystkie strony nader wiele stracili w zabitych i ranionych. Ballesteros chciał wprowadzić straż przednią, lecz znalazłszy przecięte passy, rzucił wojsko a poleciwszy się opiece konia wymknął się z niebezpieczeństwa oczewistego. — D. 20 Jrał Leval zamknął Taryffę i w niej 1500 Anglików oraz 3000 hiszpanów. D. 21 przedsięwzięli oblężenie wycieczkę, lecz nazad odparci, ponowili atak nazajutrz i większą klęskę ponieśli. Pięknie popisał się pułk 16 i niestracił nad 1 officera i 2ch woltżerów zabitych, a 17 ranionych. D. 23 otworzono przykopy o 120 sążni. Na sprowadzenie artyleryi trzeba było budować drogę na potoczystej skale pod ogniem okrętów liniowych, 2 fregat, i kilku statków bombardierskich, lecz nie niepotrafiło wstrzymać zapalonego żołnierza. D. 29 jedna bateria zaczęła wylamywać mury Taryffy. D. 30 można było iść do szturm. Dowódca niechciał kapitulować. Poszły więc do wyłomu dwie kompanie woltżerów; lecz niemogły przebyć fosy błotnistej deszczami napełnionej, i przeto cofnęły się. Postanowiono zatym rozszerzyć wyłom. Założono nową baterią. Wszystko obiecywało zdobycie tej twierdzy. W tym wielkie ulewy uniosły nasze roboty i drogi, a wezbrane potoki przecięły do woz żywności. Trzeba więc było podnieść oblężenie i zbliżyć się do magazynów. — Jrał Hill chcąc rozewnać uwagę i siły nasze, pociągnął w górę Tagu i Me-

rydzie zagroził. Kapitan *Neveu* będący na podsluchach z 5 kompaniami woltizerow został atakowany d. 29 grudnia pod Nava przez podjazd ang. od 800 koni i 4 armat. Natychmiast w kwadrat uszykowal się i tego stanął. Mimo przewyższających sił ang. wytrzymał 5 atakow iazdy, i rzęsiły ogień artyleryi, a potem spokojnie cofał się do Meridy. W tem mieście usłyszawszy strzelanie Jrał Dembowski wystąpił z iazdą, przyiał Jrał Neveu, i zapędzających się nieprzyaciół wstrzymał. Nieustraszony kapitan Neveu odprowadził wszystkich rannych, oprócz 3 zabitych; nadto przyprowadził 15 anglików wziętych w niewolę w 5ciu atakach. Dowódca Meridy niemający sił dostatecznych na obronę miasta, niemającego żadnych wałów, wyciągnął w pole w celu ściania dywizyi nieprzyacielskiej na lewy brzeg Gwadyany. Tymczasem Jrał Drouet zgromadzał oddziały 5go korpusu gotując się uderzyć na nieprzyaciela, lecz Jrał Hill nieczekał ataku; wysławszy na podsluch do Almandraleio cofnął się do Portugalii. Woyska fr. poszły w pogoń za Meridę i daleko zapędziły się.

z Madrytu 22 stycznia

M. Suchet donosił królowi naszemu o wykonanej przysiędze wierności przez mieszkańców Walencji. Francuzi przyjęci są z wielkim podziwieniem: upadły przesady o ich swywoli. Jedna kompania legionu Extramadury opuściwszy rokoshanów przeszła pod chorągwie królewskie. Naczelnicy kup'zboieckich *Valon i Otvar* zostali zupełnie porażeni pod Pitzer i wszelkie zapasy wojenne stracili. Naczelnik *Tamborlan* z towarzyszymi schwytany i powieszony — Jrał Blake, wzięty w niewolę w Walencji miał plan, iak sam wyznał opanować Sarragossę, przeciąć pasy woysku fr. zatamować dowóz żywności i tak do odwrótu przymusić. Cała nadzieia rokoshanow i anglików polegała na utrzymaniu Walencji, tudzież na woyskach Blaka i Odonnela, którym obrona iey była poruczona. Należało się spodziewać, iż po różnych miejscach rozrywać będą siły fr. dla przeszkodzenia działaniom Xięcia Albufera. Powyższe urzędowe wiadomości okazują próżność tych zamiarów. Korzystając anglicy z oddalenia się części woyska Xięcia Raguzy, uderzyli na Ciudad-Rodrigo, wzięli tę twierdzę, wynieśli się z niej znowu, i wrócili do Portugalii za zbliżeniem się woyska francuzkiego. Zostawniemy znającym się na sztuce wojennej ocenienie takowego działania; co do nas, przekonani iesteśmy iak mało anglicy mają sposobów popierania tej walki, i z iaką rostopnością walney bitwy unikają. Uczyniona dywersyia pod Tarragoną była ostatniem wysileniem rokoshanów w tej części Hiszpanii. Porażka i zupełne rozproszenie tych kup, zapewnia ich ostatnie zniszczenie. Spokojność i bezpieczeństwo będą przywrócone wszędzie w tej pięknej prowincyi, której woysko fr. oddawna było panem, bo miało w mocy swojej twierdze i zamki. Oddawna iuż rozsądni ludzie przewidzieli skutek tej walki. Uwiedzeni tylko mamić się mogli. Ale teraz zdobycie Walencji i wynikiłe ztąd skutki otwierają oczy tym nawet, którzy iak najmocniej uprzedzeni byli. Rozniecający ten ogień wojny iuż utracili cały wpływ w tej części Enropy.

Dzienniki nasze nieprzestają opisywać podbitego królestwa Walencji. Żyźniejsze piękniejsze i świeższe od Neapolu, Niebo zawsze pogodne nadało imię *Serenos* stróżom nocnym zwiastującym zawsze pogodę. Budowa miast nieregularna, gustu maurow; lecz wszystkie domy umaione kwiatami i materjami iedwabnemi, które w tysiącznych strefach powiewają na dachach iak flagi na okrętach. Po ulicach pełno warsztatow, fruczenia kołowrotów, spiewow robotnic i

odgłosow muzyki chodzącej iako też dziewcząt różnoszących owoce i chłodniki. Polowanie i rybitwa na Albufera iest iednym z nayrozkoshniejszych. Kobiety więcej są uprzejme iak piękne, więcej od mężczyzn lubią wytworność. Kiedy familie ułożą małżeństwo; narzeczony ze swatem wierszopisem w nocy stawa pod oknem kochanki, swat opiewa iego stałość i prosi o wzajemność. Panna młoda ukaznie się w oknie, zmysla groźną minę, odrzuca cfiary, i o iego stan pyta. Wtenczas Pan młody występuje: wystawia tysiąc przedmiotow miłości dla przekonania upartej; odzywa się do gwiazd i księżycy; wprowadza na porównanie i palmy i strumyki i róże; az narzeczona rzuci ze swojej głowy wieniec, znak panienstwa. Natychmiast brzmi muzyka, domiasnieie, otwierają się drzwi i tryumfalnie wchodzi zwycięzca: bawi się, a potem odbiera oblubienicę, pasuje się długo z iey towarzyszkami, wydziera niechętną, i na ręku unosi. Łóżko małżeńskie niestawia się w pokoju lecz na galerii lub na tarasie, pod kwiecistym stropem. Nazaintarz panienki ofiarują kolebkę. Potym iedzą pią i nayweseley bawią się.

W Ł O C H Y

Z Medyolanu 28 stycznia

W roku 1811 weszło do Tryestu 1125 okrętow kupieckich, a między temi było 836 illiryskich, 282 włoskich, 1 francuzki i 7 neapolitańskich, ładowne afumem, konopiami, owocami suszonymi, migdałami, cytrynami, oliwą, papierem, rybami, solą, płótnem, linami, winem i towarami szklannemi. Wypłynęło zaś 909 okrętow, między którymi 627 illiryskich, 274 włoskich, 1 francuzki, 5 neapolitańskich i 2 tunetańskie, przeznaczone do Fiume, Korfu, Bocca di Cattaro, Ankony, Wenecyi i innych portow, z ładunkiem arszenniku, drzewa do budowy, wosku, kleju, żelaza, zboża, ryżu, smoły i innych towarow — Z Neapolu piszą, że król często udaie się do Castelamare dla przyspieszenia budowy okrętow wojennych, kiedyś mających panować na pomorzach włoskich.

Orderem *Zelazney korony* zaszczytzeni: patryarcha wenecki, biskup trydencki i 5ciu innych biskupow włoskich. Hrabiami królestwa włoskiego mianowani patryarcha wenecki, biskupi trydencki, bergamski i rimiński; prezydenci miast Wenecyi, Bononii, Werony i Mantui; baronami zaś, 6ciu biskupow. Facyata katedry tutejszey iedney z naypiękniejszych w świecie, iuż ukończona, a trzy inne strony wkrótce będą skończone. Jan Guleazzo Visconti pierwszy xiążę Medyolański zaczął stawieć ten kościół, którego budowę nie słusznie zowią gotską. Cały z białego marmuru karrarskiego. Budowniczy iego musiał mieć imaginacyą równie śmiałą, iak architekt kościoła S. Piotra w Rzymie. Bez rozkazu Napoleona, nie byłaby ieszcze ta bazylika ukończona. Starożytni stawiali wielkie gmachy dla wyobrażenia swojej potęgi, lub uniesmiertelnienia chwały swoich bohaterow. Kościół katedralny tutejszy będzie zaświadczał wielkie roboty za panowania Napoleona. W tym samym dniu, kiedy żelazną koronę włoską na swą głowę włożył, podpisał rozkaz ukończenia kościoła, w którym był namaszczoney na króla. Lecz nietylko ten kościół uwiecznia dobroczynne rzady; Forum Bonaparte, cyrk, drogi Symplonu, nowa menica, przepyszne koszary, a mianowicie welitow, publiczne przechadzki, splawny kanał przed bramą Marenego i. t. d. są i będą wielkości iego pomnikami.

F R A N C Y I A

Z Paryża 11 lutego

Dnia 6 odprawił się świetny festyn w Tuilleries. Sala widowisk tak była urządzona, iak w dzień zaślubin monarchow. O 11tej rozpoczął się bal. Imperatorowa z Xięciem Neufchatel zaczęła tańce: wcho-

dzili do niego królowa Hortensya z Xięciem Friulu, Xiężna Eckmühl z Xięciem Aldobrandini, i Pani de Croy z Jenerałem Nansouty. Bawili monarchowie do godziny agiey z północy.

Przez statek amer. z wyspy ang. Wigth odbieramy wiadomość z iaką wesołością ieńcy fr. obchodzili dnia 15 sierpnia rocznicę urodzin Napoleona. Mowy, illuminacye, balony, wierszyki, teatry, były zabawą więźniów. W każdej okoliczności brzmiały pochwały Napoleona; wszędzie okazywał się charakter żołnierza fr. zawsze letki i wesoły, żadną przeciwnością niepokonany.

Dzienniki nasze, zachęcając obywatelów do uprawy buraków i wyrabiania z nich cukru, podają wielorakie stąd korzyści. Utrzymują, że one grunt naprawiają; że można je zasiewać po życie, a przez to uniknąć ugoru; że ieden łan przynosi 200 cetnarów buraków co więcej zysku czyni aniżeli żyto, że każdy cetnar wydaie 3 funty syropu, 2 funty cukru, 90 funtów wytłoczyn; to jest z iednego łanu przychodzi 1945 franków; że kszta uprawy i fabrykacyi daleko są mniejsze i ledwo wychodzi 25 setnych franka na funt syropu, 77 setnych na funt cukru.

A M E R Y K A

Z Wasyngtonu 17 stycznia

Po przyjęciu projektów i uchwałach na zaciąg 25000 żołnierza, i na uzbrojenie okrętów wojennych, posłano do Londynu ultimatum względem pokoju i wojny. Przedsięwzięcie stanów ziednoczonych wspierania sprawy republikanów półwyspu południowego czyniło wielkie wrażenie na umysłach hiszpanów. Dwór hiszp. kazał swoim ustąpić z Florydy aż do rzeki Perdioz. Na kongresie wezwano prezydenta do złożenia wszelkich papierów, objaśnić mogących przyczyny powstania Jndyan i zaszłej bitwy d. 7 list. Powszechne jest podeyrzenie na anglików o wzniecenie tej wojny. Słowem stany ziednoczone we wszystkich czynnościach okazują tęgiego ducha i mocne postanowienie utrzymania honoru narodowego, w całej jego świetności.

A U S T R Y I A

Z Wiednia 10 lutego

Wyszedł tu patent urządzający cenę monety miedzianej starej i nowej. Niektóre familie mające zapas miedzi starej znacznie zyskały—Seym węgierski odprawił 64 posiedzenie. Komitaty Oedemburski i Presburski zgromadziły się na szczególne obrady. Między rozmaitemi wieściami, teraz więcej nad inne czasy panującymi, rozeszła się i ta, że dwór żądać ma oddania domennicy wszelkiego srebra bez wyjątku; lecz ta powieść jest zupełnie fałszywa, i policyia sledzi pierwszych iey autorów.—Gazeta fr. pod d. 2 lutego pisze że dwór wiedeński wysłał nadzwyczajnego gońca do Berlina, co było powodem do wielu ważnych domysłów. Mówią że traktuje się interes zameżcia AX. Karoliny. Lecz to jest domysł, czas odkrycie prawdę. Cesarzewicz Xże następca tronu zaczął uczyć się prawa. Posłowie francuzki i rossyjski dają częste bale. Na uczcie u posła fr. znajdowali się Arcy-Xiążęta i Xże sasko cieszyński. (Zuschauer)

Z W I A Z E K R E N S K I

Z Saxonii 9 lutego

S powodu nakazanego zaciągu rekrutów, kazano spisać całą młodź od lat 19 do 28 na 2ch listach; na pierwszej pomieszczeni będą ci, którzy nie mają dobr ziemskich lub domów mieyskich wartości 400 talarów, na 2giej wszystkich innych—Wybrano też pewną liczbę koni, iak mówią do użycia do robot w twierdzy Torgau. S powodu zaszłych w roku prze-

szłym związków tajemnych między studentami, ponowił król srogie zakazy, zalecając ażeby składający liczne towarzystwa tajemne wyganiani byli ze szkół; a przyymniący w nich urzędy więzieniem 3miesięcznym karani bydź mają.—Do Weymar przybył Baron S Aignan mianowany posłem fr. przy xiążętach saskich; co iasnym jest dowodem szczęśliwego porozumienia między dworami ligi reńskiej a iey Protektorem. D. 9 miał wstępny audyencyą. (Z Berlińskiej)

S Frankfurtu nad Menem 9 lutego

Miasto nasze odmieniło postać swoją. Tak iak w Dreźnie zniesiono wały a założono piękne ogrody; 6 nowych ulic otworzono, przeszło 200 domów zbudowano, przepyszne koszary i piękny gmach miłosierdzia wzniesiono. Kiedy tak rozbraiają iedne miasta pilnie utwierdzaia drugie, iako Wezel, Magdeburg, Torgau, i Gdańsk. Pod Leodium zebrało się 8 batalionów szwajcarskich. Rzeczplita dostarczyć ma Francyi 12000 żołnierza i na utrzymanie tego korpusu w komplecie obowiazuje się co rok dostarczyć 2000 ludzi w czasie pokoju a 3000 w czasie wojny.

S Kassel 7 lutego

W Westfalii zakazano niszczyć drzewo do robienia prochu zdadne; skarb przyrzekł odkupować ie od mieszkańców—Dnia 19 wszczęły się w Brunswiku smutne spory między żołnierzem a obywatelami, trwały noc całą. Minister wojny posłał cały regiment 3ci kirysierów na kwatery i komisią wojenną złożyć kazał dla osądzenia winnych. Burmistrz wydał odezwę ażeby obywatele zachowali się spokojnie i przyjęli francuzów iak najlepiej podług swojej możności; przytym zabronił młodzieży zbiegać się na miejsce sporów pod obawą więzienia.

Z Warszawy 25 lutego

Minister sprawiedliwości oddając należną pochwałę gorliwej pracy sędziów pokoju ogłosił ich imiona: liczba spraw zagodzonych w r. 1811 doszła do 28303. Za tę znakomitą przysługę Fryderyk August celniących gorliwością zaszczycił dekretem pochwalnym. (Z waszaw.)

P R U S S Y

z Berlina 22 lutego

Królestwo Pruskie właściwie wzięte, miało na końcu 1809 roku 1044 mil jeograficznych kwadratów powierzchni, a 1,202,423 mieszkańców cywilnych, z których 241,998 w miastach, a 960,425 po wsiach. I tak, departament Litewski miał 315 mil kwadr: 41,449 mieyskich, a 323,867 wieyskich mieszkańców, razem 377,316. Prussy Wschodnie, 386 mil kwadr. 117,330 mieyskich, a 341,278 wieyskich mieszkańców, razem 458,618. Prussy Zachodnie 343 mil kwadratowych, 76,209 mieyskich, a 290,200 wieyskich mieszkańców. Pomerania, zaś ma 442 mil kwadrat: a mieszkańców 503,734. Nowa Marchia 209 $\frac{3}{4}$ mil kwadr: a 266,100 mieszkańców.—W stolicy naszej zgromadzić kazano znaczne zapasy owsa iakoteż w Pocztdamie i w Spandau.

Jak przeszłego lata nadzwyczajne upały panowały, tak zima terażniejsza tęgością i stałością przewyższa inne. Mianowicie Włochom naprzykrzyły się mrozy, które dochodziły, do 13 stopni; czego nigdy niepamiętają. W Niemczech południowych stanęły rzeki i na łokieć śniegiem ziemia okryta została. Uważano że w Niemczech północnych mniejsze było zimno.

Jak skonfiskowane w portach pruskich towary ang. przedają się ciągle w Magdeburgu, tak w Szwecyi zabrane miliony centnarów cukru, bawełny, kawy, pieprzu indigo i innych płodów osadniczych przedają się w Carlsham.

Za Pozwoleniem Cenzury Wileńskiej — W Drukarni Redakcyi Kurjera Litewskiego. DODATEK.

D O D A T E K Nro 16

D O K U R Y E R A L I T E W S K I E G O

W W I L N I E D N I A 24 L U T E G O 1812 R O K U

Z Wilna 25 lutego

Dnia 4 J. J. Mość zaszczycił najwyższą approbatacją wybranych na przeszłym seymiku na prezydencją do sądu gł. JW. Antoniego Lawdańskiego i JO. Xcia Ogińskiego. Dnia 22 zaprzysięgłszy święte obowiązki urzędowania zasiedli krzesło prezesowskie; 1szy w depar. 1szym, 2gi w depar. cywilnym. Tą koleją utracił depar. 1szy JW. Dederkę dotychczasowego prezydenta, który odbywszy dwatriennia w obu izbach głównego sądu, po godnem zastępstwie b. gubernatora JW. Brusilowa w rządzie, w kommissii rekrutskiej, w magistraturze powszechniej opieki, zaszczycony orderem S. Anny 2ej klasy usunął się od trudów. Departament cywilny utracił męża, który podwakoć od obywateli wybrany, podwakoć od tronu approbowany i orderem S. Anny 2giej klasy ozdobiony, przez 2 triennia z chwałą sprawował w nim obowiązki prezesa, a teraz na 3cie triennium na nowe prace w 1szym depar. poświęcił się, ustępując miejsca w depar. 2gim znakomitemu obywatelowi czyniącemu naysympatyczniejsze nadzieje bezstronnej sprawiedliwości nieszczęśliwym litygantom.

U k a z y

Z Bożej łaski ALEXANDER I. Imperator i Samowładca wszech Rossyi i t. d. Rozpatrzywszy terazniejszy stan dochodów i wydatków państwa, znajdując one w należnej między sobą równowadze, zważywszy opinią rady państwa, osądziliśmy za rzecz przyzwoitą postanowić co następuje. (1) Wszelkie wydatki stałe, w rachunkach ministeriów i głównych rządów na rok 1812 po ostatecznem ich rozpatrzeniu wyliczone, zaspokoić z dochodów teraz exystujących. (2) Na tej podstawie minister finansów ułożywszy ogólne i szczególne rozkłady, poda one porządkiem zwyczajnym do należnego spełnienia. (3) Przytem rozkładzie, rozmaitego rodzaju podatki na włościanach niektórych gubernii i na mieszczanach oparte przyprowadzić do równowagi. Oczem podług szczególnego rozrządzenia ministra finansów, dany będzie ukaz osobny rządzącemu Senatowi. W St. Petersburgu 1812 roku stycznia 29 dnia. *Na oryginale własną ręką JJMości*
ALEXANDER.

JW. Wileńskiemu cywilnemu Gubernatorowi.

„Rozpatrzywszy doniesienie grodzieńskiego cywilnego Gubernatora pod datą 10 januarii względem rozwiązania iak uważać rubla srebrnego w stosunku do assygnacyjnego przy zaliczaniu zboża za podatki oddanego; my wspólnie JW. Ministrem finansów 28 januar. postanowiliśmy, iako wszystkie dochody za które przeznaczono teraz pobierać zbożem, rozłożone były w srebro, a tylko od roku 1811 ustanowiono zamiast rubla srebrnego brać podwa ruble assygnacyami, zatem na fundamencie tego zalecić i zalecono, grodzień. cywil. Gubernatorowi, ażeby on wszystkie remanenta do roku 1811 uważał na srebro zredukowawszy one na assygnacje podług tej łązy iaka przy oddawaniu zboża exystować będzie, za remanenta zaś i podatki 1811 należy uważać rubla srebrnego tylko w wartości dwóch rubli assygnacyjnych, i tym sposobem: 1mo od kogo należy wziąć remanentu do roku 1811 zaległego 100 rubli srebrem, uważając naprzykład rubla w 4ch rublach assygnacyjnych, wziąć zboża podług ceny potwierdzonej za 400 rubli assygnacyjnych. 2do za remanenta zaś roku 1811, jeżeli kto powinien zapłacić 100 ru-

bli srebrem, więc od tego wziąć zboża za 200 rubli assygnacyjnych. Dla zapobieżenia zaś ażeby niewydarzyło się podobne zamitnienia w innych guberniach, dadz o tem znać oraz dalszym cywilnym Gubernatorom, gdzie podatki pobierane były srebrem. Mam honor uwiadomić JW Pana dla następnego podług tego wypełnienia r. 1812 febr. 4. autentyk podpisał. *Minister policyi.*

Alexander Balaszew.

Obwieszczenia

Kommissyia sądowa edukacyjna obwieszcza JW. swego imienia Jabłonowskiego dziedzica miasteczka Kuniowa w powiecie ostrońskim: sukcesorów JOO. Xiażąt Stanisława Wincentego wojewodę Rawskiego: Jana Kaietana wojewodę Bractawskiego Jabłonowskich, to jest: JOO. Karola marszałka powiatu kowelskiego miasta Ostroga: Stanisława senatora xięstwa warszawskiego miasteczka Annopola w tymże powiecie: Maksymiliana kamerhera klucza krzywińskiego w tymże powiecie dziedziców xiążąt Jabłonowskich i innych jeżeli są iacy, sukcesorów: plenipotent funduszu edukacyjnego wnoszą: 1740 r. dnia 8 lipca w grodzie łuckim oblatowanym zapisem JO. xiążę Stanisław Jabłonowski wojewoda Rawski ulepszaiąc pierwotny zapis swój sumę złtch 9000 dla xięży Jezuitów ostrońskich z obowiązkiem aby młodzież szkolna w święta Opatrzności Boskiej, modlitwę do teyże odmawiali na dobrach swoich ubezpieczył. Świadczy lustracja XX. Jezuitów ostrońskich 1774 roku w Kwietniu dokonana, że 1774 roku dnia 11 lutego JO. xiążę Jabłonowski wojewoda Rawski Abramkowi żydowi kupcowi ostrońskiemu w moc prowizyi od tey summy złtch 1000 wypłacić polecił; i tegoż roku dnia 25 maja w Ostrogu, tenże Abramko złtch: 1000 wypłacić dla xięży Jezuitów ostrońskich obowiązował się; jednak niewypłacił, gdy skrypt tegoż abramka, i polecenie JO X. Jabłonowskiego wojewody Rawskiego w ręku xięży Jezuitów w roku 1774, teraz zatracone, znajdowały się: 1775 roku d. 29 marca podług zapisu w grodzie krzemienieckim przyznanego, JO. xiążę Jan Kaietan Jabłonowski wojewoda Bractawski sumę złtch. 9000 rzeczoną od JO. Xięcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego podnosząc, też sumę w monecie złotey czter: złtch 265 po złotych 18 zarachowanej, a resztę w monecie srebrnej do uzupełnienia summy złtch. 9000 doliczoną na kluczu kuniowskim i innych swych dobrach dla XXży Jezuitów ostrońskich upewnił; dla zatrzymanych zaś prowizyi 1765 roku d. 27 lipca w grodzie krzemienieckim xięża iezuici łuccy JO. Xiężnę Annę z xiążąt Sapiehow Jabłonowskę wojewodzinę bractawską do sądu grodzieńskiego łuckiego o zapłatę summy złotych 9000 wraz z zaległą prowizyją z miasteczka Kuniowa przypozwali. Konstytucye 1775 i 1776 roku, ukaz imienny 1807 roku dnia 21 grudnia summy poieżuickie na powiększenie funduszu edukacyjnych przeznaczyły. Ządał przeto tenże plenipotent naysprzód; od sukcesorów JO. Xcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego zapłaty summy prowizyonalnej złtch 1000 od starozakonnego Abramka kupca ostrońskiego w moc prowizyi od summy złtch. 9000 przekazanej przez tegoż skryptem zaręczony, a nie wypłaconey; 2do od sukcesorów JO. Xięcia Jana Kaietana Jabłonowskiego wojewody bractawskiego przeszłego miasteczka Kuniowa, JW. Jabłonowskiego terazniejszego, dziedziców, okazania pod przysięgą kwitów na optacany procent od złtch 9000 przez XX. Jezuitów ostro-

skich wydanych; 3cie summy kapitalney złtch 9000 w części w złotej monecie w ręście w srebrnej zapożyczonej wraz z procentem do gatunku monety zastosowanym od daty ostatniego kwitu prawnie wydanego, na rzecz funduszu edukacyjnego zapłacić nakazania, lub na dobrach czystych z obowiązkiem opłacenia procentu szóstego dwiema ratami pozostawienia; 4te wynadgrózenia wydatków prawnych. Kommissyia nad wniesieniem plenipotenta edukacyjnego zastanawiając się postanawia: 1mo co do summy złt. 1000 zaległego procentu od summy złt. 9000 więży jezuitów ostrogskich u JO. Xięcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego będącey, ponieważ XX. jezuitów ostrogscy na zaległy procent od summy złt 9000 przekaz złt. 1000 do Abramka kupca ostrogskiego od JO. Xięcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego przyjęli, i na wydanym sobie skrypcie od starozakonnego Abramka na złt. 1000 poprzestali, a o wszelkie zaległości procentowe przy przyniesieniu teyże summy od JO. Xięcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego na ewikcyą do JO. Xięcia Jana Kaietana Jabłonowskiego wojewody bractawskiego mieli miejsce przyzwoite czynienia. iednak sladu niezostawili upominania się o iakąkolwiek zaległość, lub zastępne zapłacenie złtch 1000 do Abramka przekazanych i przez wydany skrypt tegoż Abramka w dług jego własny obróconych: przeto successorow JO. Xięcia Jabłonowskiego wojewody Rawskiego od obowiązku opłacania złt. 1000 z procentu od sumy złt. 9000 wynikłych, przez Abramka żyda skryptem zaręczonych, i wszelkich zaległości procentu od teyże summy uwalnia. 2re względem należności złt. 9000 summy z procentem od successorow JO. Xięcia Jana Kaietana Jabłonowskiego wojewody bractawskiego dla więży Jezuitów ostrogskich, na stawienie się stron, złożenie dowodów, i odpowiedź, dzień 2 maja 1812 roku pod rygorem w ordynacyi sądu swego założonym naznacza, aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości successorow JO. Xięcia Jana Kaietana Jabłonowskiego wojewody bractawskiego doysć mogło, niniejsze obwieszczenie po JW. Emilią z Xiążąt Sapiehow Jelskę, JW. Xięcia Franciszka Sapiehy tajnego konsyliarza, JWW. Potockich Senatorow Imperii Rossyjskiego, JWW. Sołtykow, i JWW. z Xiążąt Sapiehow Puzyninę do gazet; a po JO. Xięcia Janusza Jabłonowskiego kanonika katedralnego Łuckiego do wsi Tupal w powiecie kowel-skim będącey. kancelaryi swej przestać poleca. Dan w Krzemieńcu dnia 4 grudnia 1811 roku (podpisano)

T. K. Tad. Czacki prezes.

Do przedaży

1 Znajdują się dobra wieczyste Krzczeniszki zwane w pcie wileńskim leżące o mil 8 i 3 wiorsty od Wilna, 2 mile od miasta powiatowego Wilkomierza, do aktorstwa JWW. aktualnych stanu konsyliarzow Bagniewskich należące, dusz męzkich płci 199 i włok ziemi 80 mające, ograniczone, i żadnych dyfferencyi nie mające, z dwoma folwarkami i dworem rezydencyonalnym, w którym dwa pałace, jeden murowany na dwa piętra, drugi drewniany, oba najlepsze z dwoma browarami, iednym piwnym, drugim gorzałczanym, z naczyniami i miedzią kosztowną w nich będącą z pięknym ogrodem owocowym, z stawami zarybionymi, z rzeczką Parią zowiącą się, na której młyn wodny, z austeryją porządną na gościńcu wielkim pocztowym wilkomir. i z dalszemi po wsiach karczma-mi, z kaplicą przy dworze będącą; z lasem porządnym do tych dobr należącym, słowem we wszelkiej dobroci ziemi, iakoteż ze wszelkimi wygodami, z oborą in fundo znajdującą się, z meblem kosztownym w pałacach będącym, do sprzedania za mierną cenę na wieczność. Ktoby zatym sobie życzył nabydź ta-

w Wilnie dnia lutego.	Barometr cale linie	Termometr stopnie	Odmiany powietrza
21 z rana	27 11 3	— 5	pogodne
po południu	27 11 4	+ 0	
w wieczor	27 11 0	— 3	
22 z rana	27 9 7	— 3,5	pochmurne
po południu	27 8 5	+ 0	
w wieczor	27 8 3	— 1½	
23 z rana	27 8 3	— 2	pochmurne
po południu	27 7 7	+ 1,5	
w wieczor	27 7 4	— 1,5	

kowe dobra, ma się udać do kamienicy na Zarzeczu w brackim bernardyńskim domie pod numerem 237 będącey, do mającego moc traktowania W. Jana Brzozowskiego kollegskiego assessora, który, dokumenta na dziedzictwo dobr tych służące, inwentarze, i mapy, życzącemu kupić takowe dobra okaże i o cenie ostatecznej zawiadomi.

1 W roku teraz idącym 1812 msca febr. dnia 2 WW. Byczkowsky starostowie Jankunscy, weszli w umowę wieczystey kupi folwarkow Lewaynie i Krwawa Praca zwanych w powiecie Wileń. w parafii Bogusławskiej leżących dziedzictwa WWJPP. Lamberta za stępy marszałka pttu Wileń. Józefa B. Deputata i Anny Rottm. b. w. p. Rzewuskich, oraz W. Ewy z Pietkiewiczów wprzód Rzewuskiej Faustynowej, terażniejszey Franciszkowej Daleckiej Rottm. pttu Bractaw. przez dokument intercyzyyny wydany i przyznany; przy której umowie gdy wyżej wymienione osoby, prócz W. Lamberta Rzewuskiego, podali do opłaty tabelłę długów kupującym, własnych iako te i antecessorskich, azatém tak dla zweryfikowania tabeli długów, iako też dla zrobienia układów sprawiedliwych z mającemi pretensye do masy wyżej wymienionej, żądaią kupujący pokomunikowania się oraz w miarę każdego funduszu ułożenia się z ich wierzycielami przed przyznaniem prawa, które uskuteczniom bydź powinno do d. 30 marca roku teraz idącego. Zgłosić się więc każdy zechce do uproszonego od WW. Byczkowskich do kancelaryi ziemskiej Wileń: do W. Adama Dankszy Regenta w swoich pretensyach.

Ostrzeżenie

1 Niżej podpisany, ma honor prześwietney publiczności oświadczyć iż z powodu uczynionego ostrzeżenia, względem nieważności przez W. Stanisława Wyrwicza miecznego upitt. wydanej, i w grodzie bract. przyznanej na imie moje plenipotencyi, nadaia-cy zupełną władzę i moc, schedą z exdywizyi Tryszkowskiej w dobrach zeszłego JW. Woiewody Chomińskiego wydzieloną, rozrządzenia się, i skutkiem takowej plenipotencyi, niżej piszący się wszedł w wykucyą a z tego względu gdy w Kuryerze Litt: roku 1811 msca lutego d. 22 za Nm 15 WJP. Stanisław Wyrwicz woyski Inflantski iako exekutor uczynił o nieważność plenipotencyi awizacyą, co dostrzegłszy zniewolony byłem w roku pomienionym msca maia dnia 6 Nro 36 również w Kuryerze Litt: do roztrzygnięcia sądowego wstrzymać skutki służącey mnie plenipotencyi, i ostrzedz prześwietną publiczność iżby o nabycie schedy od dóbr Tryszek dla WW. Wyrwiczow przysądzoney równie i w dalszych mnie powierzonych interessach w żadne układy, tak z W. Stanisławem Wyrwiczem woyskim Infl. iak również z iego i dalszych successorow plenipotentem niewchodzono, dopióro gdy w skutkach plenipotencyi, zawarte zostały między nami dla obu stron dogodne układy, a odbieraiąc te, prefensyi do schedy Tryszkowskiej rzekam się, upewniając w tém przeswietną publiczność bez żadney odemnie przeszkody wolne czynienie z plenipotentem WW. Wyrwiczow o kupno tylekroć rzeczoney schedy a uczynione przezemnie oświadczenie datą powyżey pomienione w Kuryerze Litt. zamieszczone cofam i anihiluię, własną podpisuiąc się ręką Roku 1812 msca februar. 19 dnia.

Jan Łoweyko-S. Z. Bract. Szambel. b. d. pol.

Cena Targowa Wileńska

Od dnia 18 lutego do dnia 25 tegoż rub: kop			
Beczka Kommissyina	Zyta syrowego	7	—
	Pszenicy	16	—
	Jęczmienia	8	—
	Gryki	5	50
	Owsa	6	50
	Grochu	11	—
	Faska Masła	3	50
	Funt słoniny wędzonej	—	15
	Funt mięsa wołowego	—	3
	Assygnacya 100 rubli	23	73
	Dukat	3	—